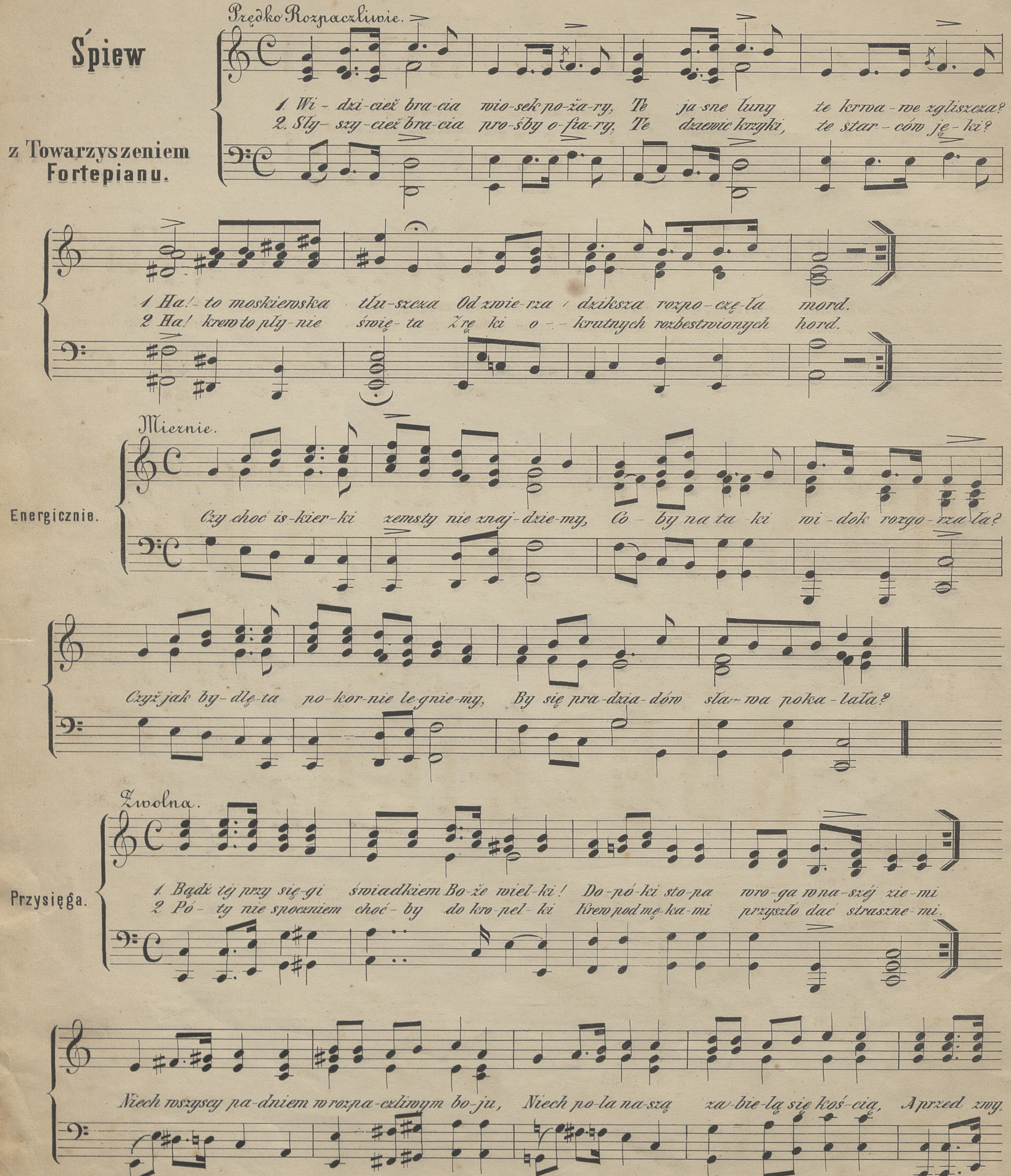
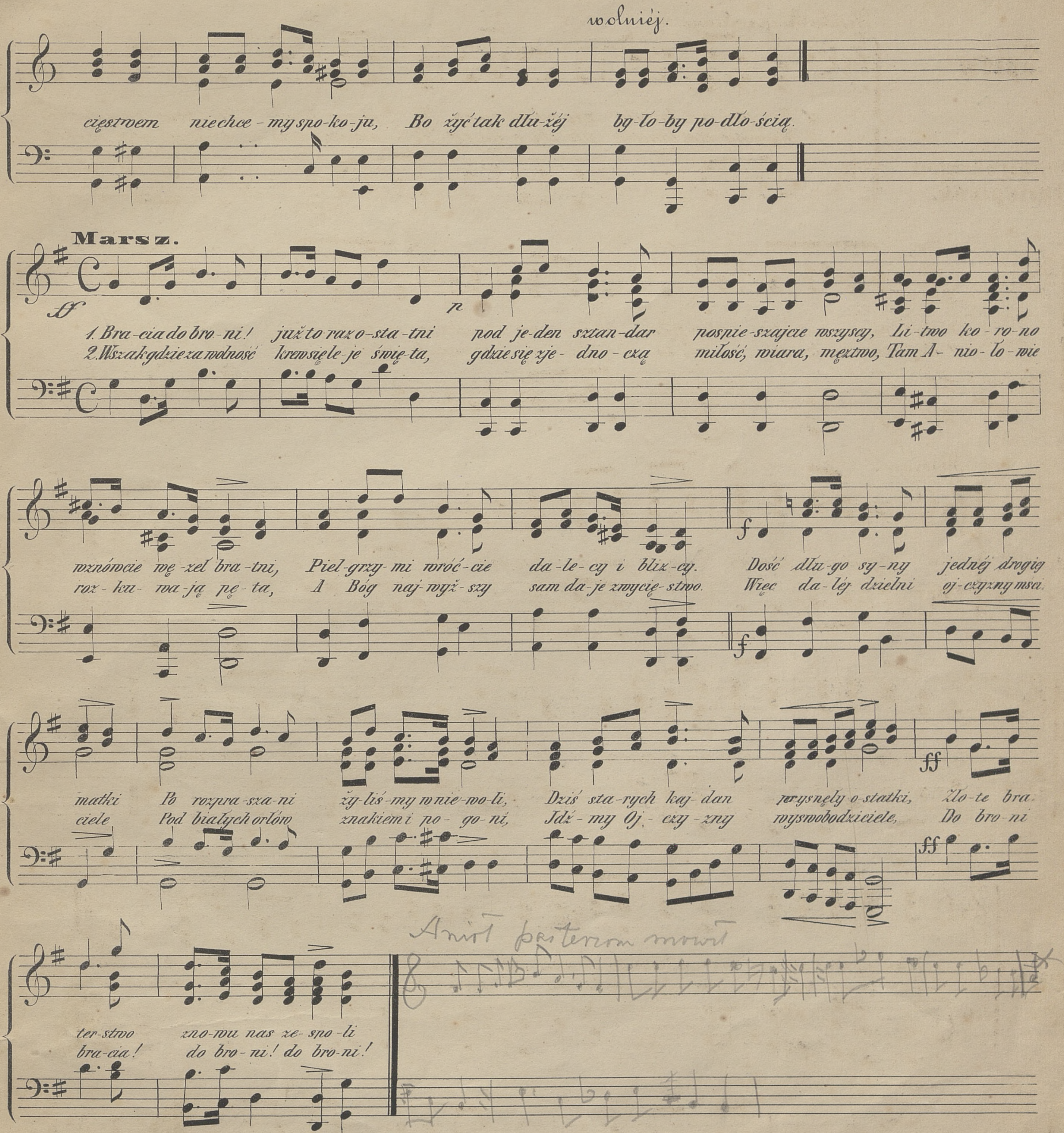
22

NASZA TYSIĄCLETNIA ROCZNICA.

Nakład, lit. i druk Breitkopfa & Hertla w Lipsku.


Śpiew
z Towarzyszeniem Fortepianu.
Prędko Rozpaczliwie.
1. Wi-dzi-cież bra-cia wio-sek po-ża-ry, Te ja-sne łuny te krwa-we zgliszcza?
2. Sły-szy-cież bra-cia pro-śby o-fia-ry, Te dziewic krzyki, te star-ców ję-ki?
1 Ha!-to moskiewska tłu-szcza Od zwie-rza dziksza rozpo-czę-ła mord.
2 Ha! krew to pły-nie świę-ta Z rę ki o--kratnych rozbestwionych hord.
Miernie.
Energicznie.
Czy choć is-kier-ki zemsty nie znaj-dzie-my, Co-by na ta-ki wi-dok rozgo-rza-ła?
Czyż jak by-dlę-ta po-kor-nie le-gnie-my, By się pra-dzia-dów sła-wa poka-lała?
Zwolna.
Przysięga.
1. Bądź tej przy się-gi świadkiem Bo-że wiel-ki! Do-pó-ki sto-pa wro-ga w na-széj zie-mi
2 Pó-ty nie spoczniem choć-by do kro-pel-ki Krew pod mę-ka-mi przyszło dać straszne-mi.
Niech wszyscy pa-dniem w rozpa-czliwym bo-ju, Niech po-la naszą za-bie-lą się koś-cią, A przed zwy.


wolniéj.
cięstwem niechce-my spo-ko-ju, Bo żyć tak dłu-żéj by-ło-by po-dło-ścią.
Marsz.
1. Bra-cia do bro-ni! już to raz o-sta-tni pod je-den sztan-dar pospie-szajcie wszyscy, Li-twa ko-ro-na
2. Wszak gdzie za wolność krew się le-je świę-ta, gdzie się zje-dno-czą miłość, wiara, męstwo, Tam A-nio-ło-wie
wznówcie wę-zeł bra-tni, Piel-grzy-mi wróć-cie da-le-cy i bliz-cy. Dość dłu-go sy-ny jednéj drogiéj
roz-ku-wa-ją pę-ta, A Bóg naj-wyż-szy sam da-je zwycię-stwo. Więc da-léj dzielni oj-czyzny mści-
matki Po rozpra-sza-ni ży-liś-my w nie-wo-li, Dziś sta-rych kaj-dan prysnęły o-statki, Zło-te bra-
ciele Pod białych orłów znakiem i po-go-ni, Idź-my Oj-czy-zny wyswobodziciele, Do bro-ni
ter-stwo zno-wu nas ze-spo-li
bra-cia! do bro-ni! do bro-ni!
Anioł pasterzom mówił

R. R. 1863.